

## Symeon Starzec z Jerozolimy postać z NT- Ew. św. Łukasza



1. Miechów, MAŁ, fg w Bazylice- Sankt. Grobu Bożego

zobacz: [Święci w Polsce i ich kult w świetle historii](http://sancti-in-polonia.wietrzykowski.net/2j.html)  
<http://sancti-in-polonia.wietrzykowski.net/2j.html>  
<http://sancti-in-polonia.wietrzykowski.net/7j.html>

*Spotykamy się z nim głównie w Uroczystość Ofiarowania Pańskiego, kiedy wspominamy wydarzenie ofiarowania nowonarodzonego Jezusa Bogu w świątyni jerozolimskiej. Na widok Pana niesionego z radością przez Maryję, której towarzyszył św. Józef, w sercu Symeona zrodziła się niewypowiedziana radość. Była to radość człowieka, który doświadcza duchowej pełni, bo widzi, że oto spełniają się wszystkie Obietnice dane narodowi wybranemu przez Boga.*

Pewnie niewielu zauważyło to niezwykle spotkanie. Trzeba było mieć „oczy wiary”, by je dostrzec! Symeon długo rozważał zapowiedzi proroków dotyczące nadejścia Mesjasza Pańskiego. Znał Księgę Izajasza, w której czytał o Cierpiącym Słudze Jahwe, dlatego udzielając błogosławieństwa Maryi mówił, że Jej serce miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu. Ludzie starzy, posiadający długie życiowe doświadczenie, rozumieją głębiej i więcej!

Warto powrócić do słów Symeona, które wypowiedział w tym najważniejszym spotkaniu w jego życiu. Było to przecież spotkanie z samym Bogiem! Dlatego w duchowym uniesieniu wołał:

*„Teraz, o Władco, pozwól odejść słudze Twemu w pokoju, według Twojego słowa.  
Bo moje oczy ujrzały Twoje zbawienie,  
któreś przygotował wobec wszystkich narodów:  
światło na oświecenie pogan  
i chwałę ludu Twojego, Izraela” (Łk 2, 29-32).*

...  
Czytając te słowa, możemy odkryć wielką wewnętrzną wolność Symeona. On nie trzyma się kurczowo życia! Wie, że wszystko od Boga otrzymał i tylko On może dopełnić wszystkie trudy Jego życia. Mówiąc do Maryi, że Jej syn przeznaczony jest na „powstanie” (gr. anastasis) wielu w Izraelu, zapowiada tym samym tajemnicę zmartwychwstania ciał, w której miał nadzieję uczestniczyć!

Warto dzisiaj pamiętać o naszych starszych Rodzicach, którzy jeszcze żyją i ofiarują nam to, co najważniejsze: modlitwę, dobre słowo pocieszenia czy uśmiech. Miejmy tylko dość cierpliwości, by ich posłuchać. Jan Paweł II w swoim liście skierowanym do ludzi w podeszłym wieku, napisał, że to oni są „strażnikami pamięci zbiorowej”. To od nich możemy nauczyć się prawdziwej historii naszej rodziny i Ojczyzny.

<https://m.deon.pl/215/art.9.swiety-symeon-patron-starzych-ludzi.html>



S30,2- Częstochowa, wt w ko św. Jana Kantego

*Jeżeli nie zaznaczono inaczej, to zdjęcia: Jan Nitecki*

[POWRÓT DO STRONY GŁÓWNEJ IKONOGRAFII](#)